

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 października 2014 r. Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **S.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 02.01.2008 r. do 30.05.2008 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Towarzystwa (...) w Ł. oraz określił miesięczną podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w miesiącach: od stycznia 2008 r. do maja 2008 r. (decyzja k. 1 – 6 akt ZUS S. S.)

Decyzją z dnia 8 października 2014 r. Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **M.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 01.07.2012 r. do 14.07.2012 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Towarzystwa (...) w Ł. oraz określił miesięczną podstawę wymiaru składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w miesiącu lipcu 2012 r. (decyzja k. 1 – 5 akt ZUS M. M.)

Decyzją z dnia 8 października 2014 r. Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **J. K.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 11.02.2013 r. do 22.02.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Towarzystwa (...) w Ł. oraz określił miesięczną podstawę wymiaru składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w miesiącu lutym 2013 r. (decyzja k. 1 – 5 akt ZUS J. K.)

Decyzją z dnia 8 października 2014 r. Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **A. M.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach od 02.07.2012 r. do 13.07.2012 r. oraz od 30.07.2012 r. do 03.08.2012 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Towarzystwa (...) w Ł. oraz określił miesięczną podstawę wymiaru składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w okresie od lipca 2012 r. do sierpnia 2012 r. oraz na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne za okres od lipca 2012 r. do grudnia 2013 r. (decyzja k. 1 – 7 akt ZUS A. M.)

W uzasadnieniu wymienionych decyzji organ rentowy podniósł, iż zawarte pomiędzy wyżej wymienionym płatnikiem, a zainteresowanymi umowy nazwane „umowami o dzieło” są w istocie umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia zgodnie z art. 750 k.c. ZUS wskazał, że wszystkie czynności wykonywane w ramach zawartych umów wchodziły w zakres podstawowej działalności płatnika i prowadzą się do wykonania powtarzalnych czynności, w sytuacji gdy jedna czynność stanowi element niezbędny do uzyskania przez płatnika efektu finalnego. Ponadto z treści umów wynika, że polegają one na czynieniu a nie wykonywaniu określonego dzieła (rezultatu), gdyż jednym dziełem nie mogą być objęte powtarzające się czynności. (decyzja k. 1 – 6 akt ZUS S. S., decyzja k. 1 – 5 akt ZUS M. M., decyzja k. 1 – 5 akt ZUS J. K., decyzja k. 1 – 7 akt ZUS A. M.)

Od powyższych decyzji płatnik składek Towarzystwo (...) złożyła odwołanie do Sądu Okręgowego w Łodzi wnosząc o ich zmianę i ustalenie, że płatnika i zainteresowane łączyły umowy o dzieło zgodnie z wolą stron. W uzasadnieniu wskazano, że zainteresowani w ramach współpracy z Towarzystwem (...) wykonywali umowy o dzieło określone w art. 627 k.c. Na podstawie spornych umów: opracowano i realizowano programy opiekuńczo – wychowawczego, programy półkolonii, opracowano autorskie programy zajęć. Programy te dostosowane były do dzieci i młodzieży zagrożonej wykluczeniem społecznym. W ocenie płatnika z uwagi na fakt, że zainteresowani wykonywali czynności w ramach umowy o dzieło to nie podlegali oni obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. (odwołanie k. 2 – 4, odwołanie k. 2 – 4 akt o sygn. VIII U 4651/14, odwołanie k. 2 – 4 akt o sygn. VIII U 76/15, odwołanie k. 2 – 4 akt o sygn. VIII U 77/15)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o ich oddalenie wywodząc jak w zaskarżonych decyzjach. (odpowiedź na odwołanie k. 12 – 13, odpowiedź na odwołanie k. 12 – 13 akt o sygn. VIII U 4651/14, odpowiedź na odwołanie k. 12 – 13 akt o sygn. VIII U 76/15, odpowiedź na odwołanie k. 12 – 13 akt o sygn. VIII U 77/15)

Na podstawie art. 219 k.p.c. Sąd Okręgowy w Łodzi połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy o sygn. akt VIII U 4650/14, VIII U 4651/14, VIII U 76/15 i VIII U 77/15 oraz postanowił prowadzić je dalej pod sygn. akt VIII U 4650/14. (okoliczność bezsporna)

Postanowieniem z dnia 12 października 2015 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi ustanowił dla Towarzystwa (...) pełnomocnika z urzędu. (postanowienie k. 33)

Na terminie rozprawy poprzedzającej bezpośrednio wydanie wyroku z dnia 4 maja 2016 r. pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołań i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od płatnika składek w łącznej wysokości 480 zł – określonej na podstawie wartości przedmiotu sporu.

Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu. (oświadczenie pełnomocnika ZUS k. 58 verte, k. 60 verte, oświadczenie pełnomocnika wnioskodawcy k. 60)

Zainteresowani: J. K. i M. M. przyłączyli się do stanowiska wnioskodawcy. (oświadczenie zainteresowanych J. K. i M. M. k. 58 verte).

Zainteresowani: A. M. i S. S. nie zajęli stanowiska w sprawie. (bezsporne)

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił co następuje:

Towarzystwo (...) jest organizacją pożytku publicznego zrzeszającym osoby fizyczne i prawne działające na rzecz i dla dobra dzieci oraz ich rodziców i powstało w 1985 r. Celem Towarzystwa jest troska o jakość warunków życia dziecka, jego wielostronny rozwój. (...), bezpieczeństwo, podmiotowość i godność, przedmiotem działalności jest min. organizacja wypoczynku dzieci i młodzieży, prowadzenie i organizacja specjalistycznych placówek opiekuńczo – wychowawczych wsparcia dziennego, organizacja okolicznościowych uroczystości dla dzieci. (odpis z KRS k. 5 – 10)

Towarzystwo (...) zawierało z Miastem Ł. – Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej umowy zlecenia w przedmiocie zadania publicznego polegającego na prowadzeniu placówki wsparcia dziennego w formie opiekuńczej (światlicy). (bezsporne)

Towarzystwo (...), reprezentowane przez prezesa J. M. oraz sekretarza S. T. zawarło umowy nazwane „umowami o dzieło” z wykonawcami:

- **S. S.** w dniu: 02.01.2008 r. na okres od 2 stycznia do 30 maja 2008 r. Przedmiotem umowy była realizacja programu opiekuńczo – wychowawczego w placówce (...);

- **M. M.** w dniu 29.06.2012 r. na okres od 1 lipca do 14 lipca 2012 r. Przedmiotem umowy była realizacja programu opiekuńczo – wychowawczego podczas kolonii w D.;

- **J. K.** w dniu 06.02.2013 r. na okres od 11 lutego do 22 lutego 2013 r. Przedmiotem umowy była realizacja programu opiekuńczo – wychowawczego podczas wypoczynku zimowego dla dzieci i młodzieży;

- **A. M.** w dniu 02.07.2012 r. na okres od 2 lipca do 13 lipca 2012 r. i w dniu 27.07.2012 r. na okres od 30 lipca 2012 r. do 3 sierpnia 2012 r. Przedmiotem umów była realizacja programu opiekuńczo – wychowawczego w placówce wsparcia dziennego (...);

Na podstawie wskazanych wyżej umów strony ustaliły, że z tytułu wykonania zamówienia wykonawca otrzyma wynagrodzenie w kwotach rzędu w zależności od umowy: 300 zł, 750 zł, 900 zł, 1.600 zł, 2.700 zł. Wypłata wynagrodzenia miała nastąpić po wystawieniu rachunku przez wykonawcę i stwierdzenia przez zamawiającego terminowego i prawidłowego wykonania zamówionego dzieła. (umowa nazwana umową o dzieło S. S. k. 14, umowa nazwana umową o dzieło M. M. k. 4 akt ZUS, umowa nazwana umową o dzieło J. K. k. 4 akt ZUS, umowy nazwane umowami o dzieło A. M. k. 17, k. 21 akt ZUS)

Zainteresowani na podstawie spornych umów nazwanych „umowami o dzieło” realizowali programy opiekuńczo – wychowawcze w placówce wsparcia dziennego (świetlicy) oraz w trakcie kolonii letnich i zimowych.

Zainteresowany **M. M.** zajmował się opieką i wychowaniem dzieci w okresie kolonii w miejscowości D. nad morzem. W okresie kolonii dzieci były podzielone na grupy wiekowe. Oprócz zainteresowanego były tam trzy kobiety wychowawczynie. Każdy z opiekunów odpowiadał za swoją grupę. M. M. zajmował się grupą chłopców z okresu od drugiej do szóstej klasy podstawowej. Po obudzeniu się dzieci nadzorował ich toaletę poranną, następnie dzieci porządkowały swoje sale sypialne. Następnie szedł z dziećmi na śniadanie, które miało miejsce w tym samym budynku. Śniadanie kończyło się o 9:15. Jeżeli pogoda pozwalała udawał się z dziećmi na plażę. Byli na plaży do godziny 12:00 lub 13:00. Wówczas dzieci opalały się, kąpały się, bawiły się piłkami i kometkami, bo preferowano czynny wypoczynek dzieci. Następnie zainteresowany wracał do ośrodka przygotować się do obiadu i dzieci jadły obiad. Po obiedzie był odpoczynek. Potem z dziećmi wychowawcy szli do centrum miejscowości i tam przebywali od 30 minut do 40 minut. Następnie ponownie wracali do ośrodka i było to około godziny 18:00. Później była kolacja. Po kolacji odbywały się dyskoteki, które trwały do godziny 22:00. Potem była toaleta wieczorna i odpoczynek wieczorny dzieci.

Zainteresowany **J. K.** zajmował się opieką i wychowaniem dzieci w czasie półkolonii zimowych, które miały miejsce na terenie Ł.. Młodzież była podzielona na grupy wiekowe. Dzieci miały dwóch opiekunów. Spotkania były w pomieszczeniach wynajmowanych przez (...) na swoje potrzeby. Oprócz pobytu w świetlicy wychodził z dziećmi zwiedzać zabytki. Wyjść takich było około 4 - 5. Trwały one dwie lub trzy godziny. Dziećmi opiekował się w godzinach od 10:00 do 16:00. W pomieszczeniu były organizowane gry stolikowe i sportowe np. tenis stołowy oraz konkursy plastyczne, a także gry komputerowe.

Zainteresowana **A. M.** także zajmowała się opieką i wychowaniem dzieci w okresie półkolonii w Ł. oraz w placówce (...). Młodzież też była podzielona na grupy i każda grupa miała swojego opiekuna. Zajęcia kończyły się wystawami rysunków dzieci w miejscach placówek wnioskodawcy, które były wystawiane w gablotach (oprócz rysunków, często tematycznych, były umieszczane zdjęcia i inne prace np. rzeźby z drewna wykonane przez dzieci).

Zainteresowany **S. S.** opiekował się dziećmi w placówce (...). Przebywał on w świetlicy razem z dziećmi, w różnych godzinach, najczęściej w godzinach popołudniowych przez około 4 godziny dziennie, ale nie każdego dnia. Zainteresowany przychodził w dni ustalone przez siebie. W tygodniu był, średnio, trzy razy. Dzieci dziennie w placówce przebywały przez 4 godziny. Dzieci przychodziły na następny wyznaczony termin. Gdy nie było zainteresowanego obecna była inna osoba opiekująca się dziećmi.

W dacie zawierania spornych umów z zainteresowanymi ilość dzieci nie była uzgadniania. Na półkolonie dziennie przychodziło od kilku do kilkunastu dzieci dziennie. Ilość zapisanych dzieci była stała, ale rzeczywista, dzienna frekwencja była różna.

Brak jest konspektów bądź sprawozdań z pracy zainteresowanych.

Zainteresowani nie mieli pełnej samodzielności w wykonaniu zleconej pracy, gdyż wykonywali ją pod nadzorem S. T. – ówczesnej dyrektorki oddziału (...), która kontrolowała prawidłowy przebieg zajęć. (zeznania wnioskodawcy k. 58 – 59 verte, zeznania zainteresowanego M. M. k. 59 verte, zeznania zainteresowanego J. K. k. 60)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w okresie od 16.01.2014 r. do 13.03.2014 r. przeprowadził kontrolę wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych przez płatnika Towarzystwo (...). Kontrolą objęto okres działalności w okresie od 01.01.2006 r. do 31.12.2013 r. W trakcie kontroli zbadano również opisane wyżej umowy nazwane „umowami o dzieło”. (protokół kontroli ZUS w aktach ZUS)

Decyzją z dnia 28 października 2014 r. Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **S. S.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 02.01.2008 r. do 30.05.2008 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Towarzystwa (...) w Ł. oraz określił miesięczną

podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w miesiącach: od stycznia 2008 r. do maja 2008 r. (decyzja k. 1 – 6 akt ZUS S. S.)

Decyzją z dnia 8 października 2014 r. Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **M. M.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 01.07.2012 r. do 14.07.2012 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Towarzystwa (...) w Ł. oraz określił miesięczną podstawę wymiaru składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w miesiącu lipcu 2012 r. (decyzja k. 1 – 5 akt ZUS M. M.)

Decyzją z dnia 8 października 2014 r. Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **J. K.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 11.02.2013 r. do 22.02.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Towarzystwa (...) w Ł. oraz określił miesięczną podstawę wymiaru składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w miesiącu lutym 2013 r. (decyzja k. 1 – 5 akt ZUS J. K.)

Decyzją z dnia 8 października 2014 r. Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **A. M.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach od 02.07.2012 r. do 13.07.2012 r. oraz od 30.07.2012 r. do 03.08.2012 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Towarzystwa (...) w Ł. oraz określił miesięczną podstawę wymiaru składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w okresie od lipca 2012 r. do sierpnia 2012 r. oraz na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne za okres od lipca 2012 r. do grudnia 2013 r. (decyzja k. 1 – 7 akt ZUS A. M.)

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie wyżej powołanych dokumentów oraz zeznań przedstawiciela wnioskodawcy - **S. D. Towarzystwa (...) w Ł. i zainteresowanych: J. K. i M. M.** uznając je za wystarczające do poczynienia przedmiotowych ustaleń. Powołane dowody nie były kwestionowane w toku postępowania przez żadną ze stron, a Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby z urzędu zakwestionować ich wartość dowodową w sprawie. Wskazać także należy, że stan faktyczny raczej był pomiędzy stronami bezsporny, gdyż spór sprowadza się w istocie do odmiennej oceny umów nazwanych „umowami o dzieło”, które wnioskodawca zawarł z zainteresowanymi. Dodatkowo wskazać należy, że odwołujący się płatnik nie zakwestionował wskazanych przez organ rentowy w zaskarżonych decyzjach okresów podlegania przez zainteresowanych obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, jako zleceniobiorców u płatnika składek, ani miesięcznych podstaw wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, ale przez całe postępowanie twierdził, iż w ogóle nie był zobowiązany, jako płatnik składek do uiszczania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne zainteresowanych, ponieważ kwestionowane umowy były umowami o dzieło i nie stanowiły tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Podkreślić należy, że zainteresowani: **A. M. i S. S.**, mimo prawidłowych wezwań, nie stawiali się na wyznaczone terminy rozprawy, pozbawiając się możliwości złożenia zeznań, a zatem możliwości dowodzenia swoich racji przed Sądem.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń Sąd uznał, że odwołania Towarzystwa (...) w Ł. nie są zasadne i podlegają oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt. 2 Ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (t. j. Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585, ze zm.) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

W myśl art. 9 ust. 4a ustawy systemowej osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenie mające ustalone prawo do emerytury lub renty podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2c i 4b.

W świetle art. 18. ust. 1. cytowanej ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12.

Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. (ust. 3)

Stosownie do treści art.20 ust. 1 Ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

Na podstawie zaś art. 66 ust. 1 pkt. 1e Ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych z dnia 27 sierpnia 2004 r. (t. j. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, ze zm.) obowiązującej od dnia 1 października 2004 r. osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego.

Stosownie do art. 36 ust. 1 Ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych.

Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 Ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przesyłanie w wyznaczonym terminie deklaracji rozliczeniowej, imiennych raportów miesięcznych oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Stosownie do treści art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny, jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu.

Zgodnie zaś z treścią art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu zgodnie z treścią art. 750 kc . Przedmiotem tej umowy jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

W myśl art. 738 § 1 kc przyjmujący zlecenie może powierzyć wykonanie zlecenia osobie trzeciej tylko wtedy, gdy to wynika z umowy lub ze zwyczaju albo gdy jest do tego zmuszony przez okoliczności. W wypadku takim obowiązany jest zawiadomić niezwłocznie dającego zlecenie o osobie i o miejscu zamieszkania swego zastępcy i w razie zawiadomienia odpowiedzialny jest tylko za brak należytej staranności w wyborze zastępcy.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności będących przedmiotem umowy o dzieło, bowiem wykonanie dzieła, zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem, nie mieści się w pojęciu usługi w rozumieniu art. 750 KC.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, aby starania przyjmującego

zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku /por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r. sygn. III AUr 357/93, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 1994, Nr 6, poz. 49, str. 63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 r. sygn. III AUa 1700/05, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2008, Nr 3, poz. 5, str. 55; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 r. sygn. I CR 500/66; opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i (...) rok 1968, Nr 1, poz. 5/.

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, o jaki umawiają się strony, musi być **z góry określony** i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Podkreślenia wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności. Tymczasem umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Kolejną cechą umowy o dzieło jest brak stosunku zależności lub podporządkowania pomiędzy zamawiającym, a przyjmującym zamówienie. Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest kwalifikacja prawna umów zawartych pomiędzy **Towarzystwem (...)**, a zainteresowanymi.

Przedmiotowych umów zawartych z zainteresowanymi nie można uznać za umowy o dzieło. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało bowiem bezsprzecznie, że rzeczywistą wolą stron (**chodzi o wolę związaną z nałożonymi obowiązkami a nie wolą wyrażoną w nazwie umowy**) nie było zawarcie umów o dzieło.

W niniejszym postępowaniu ustalono, że na podstawie przedmiotowych umów zainteresowani mieli realizować programy opiekuńczo – wychowawcze w placówce (...) i realizować program półkolonii zimowych i letnich.

Zainteresowani: M. M., J. K. i A. M. zajmowali się opieką i wychowaniem dzieci w okresie kolonii i półkolonii. Młodzież była podzielona na grupy wiekowe i każda z grup miała swojego opiekuna, który odpowiadał za swoją grupę. W okresie wyjazdu letniego dzieci były zabierane przez opiekunów na plażę bądź do centrum miasta oraz były nadzorowane przy posiłkach. Na półkoloniach zimowych dzieci spotykały się z wychowawcami w świetlicach (...) bądź wychodziły do miasta zwiedzać zabytki. W świetlicy dzieci grały w gry bądź malowały.

Zainteresowany S. S. realizował programy opiekuńczo – wychowawcze tylko w placówce wsparcia dziennego (...) (świetlicy). Przebywał ona w świetlicy razem z dziećmi, w różnych godzinach, najczęściej w godzinach popołudniowych przez około 4 godziny dziennie, ale nie każdego dnia tylko 2- 3 razy w tygodniu. W przedmiotowym postępowaniu nie przedstawiono żadnych konspektów ani sprawozdań z pracy zainteresowanych.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle tak poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, umów zawartych pomiędzy odwołującą się firmą płatnika, a zainteresowanymi nie można uznać za umowy o dzieło, gdyż wykonywane przez zainteresowanych czynności były charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług.

Istotą umowy o dzieło, na co wskazano wyżej, jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego konkretnego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej (dom, obraz, melodia). Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, których celem podstawowym, nie jest zmierzanie do osiągnięcia rezultatu. Takie też czynności były wykonywane przez zainteresowanych.

W istocie świadczenia zainteresowanych na podstawie spornych umów dotyczyły systematycznego wykonywania powtarzalnych czynności. Treścią zobowiązania zainteresowanych nie był określony konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz samo podjęcie i wykonywanie określonych czynności polegających na prowadzeniu zajęć wychowawczo - opiekuńczych z dziećmi.

W chwili zawierania spornych umów zainteresowani nie znali rezultatu jakościowego zawartych umów w szczególności nie znali nawet ilości dzieci, którą będą się zajmować. W okresie wykonywania umów frekwencja dzieci była różna. Wynik dokonywanych przez nich prac nie był zależny od samych zainteresowanych.

W ocenie Sądu wykonywanie powtarzalnych czynności polegających na organizowaniu zajęć opiekuńczo – wychowawczych nie ma w przypadku zainteresowanych charakteru twórczego bądź indywidualnego.

W istocie świadczenie pracy przez zainteresowanych polegało tylko na wykonywaniu kilkudziesięciu powtarzalnych, czynności a ich działania były w zasadzie odtwórcze.

Czynności wykonywane przez zainteresowanych nie wyróżnia żadna indywidualna, szczególna cecha. Czynności wykonywane przez zainteresowanych stanowiły typowe usługi polegające na prowadzeniu regularnych zajęć wychowawczo -opiekuńczych.

Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do pewnego wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania - starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności. Umowa o dzieło nie polega na wykonywaniu powtarzalnych czynności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r. II UK 201/12, LEX 1341964), ale na osiągnięciu określonego rezultatu, a tego w niniejszej sprawie nie zaprezentowano.

Zainteresowani nie mieli pełnej samodzielności w wykonaniu zleconej pracy, gdyż wykonywali ją pod kierunkiem i nadzorem przełożonej – S. T. – dyrektorki Oddziału (...).

Wskazane argumenty przemawiają więc także dodatkowo za tym, że charakter prac wykonywanych przez zainteresowanych nie może stanowić przedmiotu umowy o dzieło, gdyż między stronami umowy o dzieło nie występuje jakiegokolwiek stosunek zależności lub podporządkowania i jak już wyżej wskazano umowa o dzieło jest umową o rezultat. (vide Komentarz do art. 627 KC, autor Grzegorz Koziół, stan prawny na dzień 01.08.2014 r.)

Wskazać też trzeba, że za wykonywane czynności a nie za osiągnięcie indywidualnie oznaczonego rezultatu zainteresowani otrzymywali wynagrodzenie.

Odpowiedzialność za źle wykonaną pracę ponosiło Towarzystwo (...) w Ł..

W tym stanie rzeczy według Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że takiemu zobowiązaniu nie można przypisać cech essentialiae negotii umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu badanych umów nazywanych przez strony umowami o dzieło, mogły się zrealizować wyłącznie jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług, które są regulowane w art. 750 k.c.

W uznaniu Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż rzeczywistą wolą stron odnośnie przedmiotowych umów było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działania były istotne dla realizacji umów i z tych też działań zainteresowani byli rozliczani.

Zaznaczyć należy, że nie wynik czynności prowadzenia zajęć wychowawczo -opiekuńczych, ale same w sobie czynności wykonywane przez zainteresowanych były przedmiotem spornych umów.

Z powyższych rozważań wynika dla Sądu Okręgowego, że zawarte przez strony sporne umowy nie były umowami rezultatu, lecz umowami starannego działania, ponieważ ich przedmiotem były powtarzalne i takie same usługi, świadczone systematycznie, nie wymagające od zainteresowanych szczególnej inwencji twórczej, a jedynie starannego działania.

Były to umowy starannego działania, ich celem było wykonywanie określonych czynności, które nie musiały zmierzać do osiągnięcia rezultatu.

Odnosząc się do pozostałych argumentów strony odwołującej się, a w szczególności do twierdzeń, iż umowy o dzieło zostały zawarte w oparciu o zgodny zamiar stron, Sąd pragnie przede wszystkim wskazać, że ubezpieczenia społeczne posiadają cechę przymusu. To znaczy, że pracodawca nie może, wedle swojej woli czy nawet wedle woli zatrudnionego, decydować o uczestnictwie w systemie ubezpieczeń społecznych.

Ustawodawca celowo objął umowy zlecenia obowiązkiem składkowym w celu zapewnienia ochrony ubezpieczeniowej zleceniobiorcom, której nie można wyłączyć nawet w wyniku zgodnej woli stron umowy zlecenia.

Ponadto Sąd zwraca uwagę, że strona skarżąca zdaje się mylić swobodę zawierania umów ze swobodą ich nazywania. W polskim systemie prawnym obowiązuje jedynie ta pierwsza. Oznacza, iż strony mogą zawrzeć dowolną umowę zarówno nazwaną jak i nienazwaną, dopuszczalną w systemie prawnym. Jeśli jednak elementy istotne umowy odpowiadają jednej z umów nazwanych określonych w Kodeksie cywilnym, to strony mają obowiązek tak nazwać umowę, a jeśli zaniedbały zachowania tego obowiązku o rzeczywistej nazwie umowy decydują jej elementy istotne.

Innymi słowy umowa sprzedaży pozostanie taką umową i wywoła skutki prawne jakie przepisy kodeksu cywilnego dla niej przewidują nawet jeśli strony nazwały umowę np. umową pożyczki.

W świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 104/05, opubl. w (...) z (...), który Sąd Okręgowy w pełni podziela „Przepisy prawa ubezpieczenia społecznego mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Tworzą system prawa ścisłego, zamkniętego. Nie mogą być interpretowane rozszerzająco, zwłaszcza przy zastosowaniu wykładni aksjologicznej.“ Zatem przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych decydują o konieczności odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu umów rzeczywiście zawartych i wykonywanych. O charakterze zatrudnienia decyduje nie tylko treść umowy, ale przede wszystkim sposób jej wykonywania. Zatem sama wola stron nie przesądza o kwalifikacji umowy, lecz ustalenia faktyczne.

Podkreślić należy, iż przedmiot umowy o dzieło może zostać określony w różny sposób, jednakże określenie to musi być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. W niniejszej sprawie wszystkie umowy zawierane między stronami określały ich przedmiot w sposób bardzo ogólny, odnoszący się jedynie do powtarzalnych czynności.

W samej umowie nie określano zatem dzieła, które miało być jego przedmiotem. Już sam ten fakt, przesądza, że sporne umowy nie były umowami o dzieło. Zabrakło bowiem najbardziej podstawowego z podstawowych esentalia negotii umowy o dzieło – **dziela**. Skoro wnioskodawca zawierając umowy nie wyznaczył zainteresowanym dokładnych parametrów wykonania pracy, ani określonego rezultatu tej pracy, to tym bardziej nie sposób uznać, aby badane umowy były umowami o dzieło.

Z uwagi na to, że dzieło nie zostało precyzyjnie opisane w umowie nie istniała także możliwość obiektywnego sprawdzenia przedmiotu umowy pod kontem wad fizycznych. Nie chodzi bowiem w tym wypadku o sprawdzenie czy przedmiot wykonany nie jest wadliwy (uszkodzony) ale czy nie jest wadliwy w rozumieniu umowy o dzieło czyli czy został wykonany zgodnie z ustaleniami umowy. Przykładowo jeśli strony w umowie ustaliły, iż dzieło zostanie wykonane w kolorze indygo jego wykonanie w kolorze błękitu (...) będzie wadą dzieła choć z drugiej strony dzieło może nie mieć wad (nie być uszkodzone w rozumieniu potocznym).

Biorąc pod uwagę treść umów trudne byłoby ustalenie istnienia ewentualnych wad – bo musiałyby dotyczyć przedmiotu umowy czyli np. wszystkich rozliczeń, sprawozdań, kosztorysów, bądź wszystkich zajęć wychowawczo - dydaktycznych. Nadto strony w umowie nie określały konkretnych cech jakim powinien odpowiadać rezultat pracy. Nie podawano żadnych szczegółów, które pozwoliłyby ocenić zgodność efektu pracy z zamówieniem, co jest niezbędne w przypadku umowy o dzieło, której istotę stanowi konkretny wytwór. Jest to charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, a niedopuszczalne przy umowie o dzieło.

Na marginesie dodać można, iż efekt pracy zainteresowanych ustalony w toku procesu, w zasadzie nigdy nie stanowiłby odrębnego dzieła w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

Chociaż niekiedy, co Sąd pragnie podkreślić, ta sama czynność będąca przedmiotem umowy może świadczyć zarówno o zawarciu umowy o świadczenie usług jak i umowy o dzieło. Ocenie podlega bowiem nie charakter przedmiotu umowy a sama umowa. Jeśli zatem przedmiotem umowy byłoby przygotowanie jednego konkretnie opisanego przedmiotu ściśle określonego przez zamawiającego to tak sformułowana umowa mogłaby zostać uznana za umowę o dzieło. Inaczej jest jednak w sytuacji, gdy przedmiotem umowy jest przygotowywanie określonej (czy jak w niniejszej sprawie nie określonej w umowie) liczby takich samych przedmiotów (zajęć wychowawczo – opiekuńczych) we wskazanym czasie. Akcent w tym wypadku przesuwają się z przedmiotu na działanie (przygotowywanie). Dla oceny sądu akcent ten nie ma znaczenia marginalnego, ale decydujące. Świadczy bowiem o tym, iż płatnikowi nie zależało na jednym, konkretnym dziele (przedmiot oznaczony co do tożsamości) ale na tym, aby zainteresowani przygotowywali dla niego przedmioty oznaczone co do gatunku – czyli świadczyli dla niego usługi.

Podnieść trzeba, w związku z tym, że zakres prac zainteresowanych nie miał charakteru samoistnego. Sąd podzielił w tym zakresie stanowisko wyrażone np. przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 2013 r., w sprawie I CSK 403/12, w myśl którego „umowa o dzieło, będąca umową rezultatu, różni się od umów starannego działania koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy, który musi mieć charakter samoistny i musi być ucieleśniony, a więc przybrać określoną postać w świecie zjawisk zewnętrznych. Rezultat ten musi być przy tym sprawdzalny, czyli zdalny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.”(LEX nr 1341643); oraz przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, który w wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 r., w sprawie III AUa 1397/12 uznał, że „cechą konstytutywną przedmiotu umowy o dzieło jest "samoistność rezultatu". Samoistność ta, rozumiana jest na ogół, jako niezależność rezultatu od dalszego działania, a nawet istnienia samego twórcy. Innymi słowy, w momencie ukończenia dzieła ustaje jego "zależność" od twórcy, staje się ono wartością autonomiczną w obrocie.”(LEX nr 1322558).

Z uwagi na powyższe ustalenia, uznać należy, że treścią zobowiązań zainteresowanych nie był określony konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, który podlegałby ocenie, lecz wykonywanie określonych czynności, których rezultat zależał w znacznym stopniu od okoliczności leżących poza kontrolą zobowiązanych. W chwili zawarcia umów nie był określony przedmiot umów.

Z przedstawionych umów wynika, że były to w zasadzie jednakowe gotowe formularze umów. Podkreślić należy, że świadczenia zainteresowanych dotyczyły zobowiązania do starannego działania i nie miały cech oryginalnego świadczenia, gdyż wykonywane czynności mają cechy czynności masowych, których nie wyróżnia żadna indywidualna, szczególna cecha.

W ocenie Sądu wnioskodawca zawarł umowy nazwane umowami o dzieło z zainteresowanymi jedynie w celu ominięcia obowiązku składkowego. Bowiem w rzeczywistości były one, zgodnie z twierdzeniami organu rentowego, umowami o świadczenie usług.

Nie uszło uwadze Sądu, że umowa podstawowa zawarta przez płatnika z Miastem Ł. – Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej dotyczyła świadczenia usług na podstawie umowy zlecenia – strony opisują bowiem siebie jako zleceniobiorcę i zleceniodawcę.

Decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych są zatem prawidłowe. Ustalenia faktyczne wskazują, iż zainteresowani faktycznie wykonywali czynności zgodne z treścią zawartych umów. W uznaniu Sądu nie ulega zatem wątpliwości, że kwestionowane umowy noszą cechy umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.) a nie umowy o dzieło. I z tego powodu podlegają obowiązkowi składkowemu.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c., Sąd obciążył odwołującą się obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez organ rentowy. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 11 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 507 j.t).

Podkreślić należy, że zaskarżone decyzje ZUS mają tylko charakter ustalający okresy podlegania ubezpieczeniom społecznym a przedmiotem ich nie są zaległe składki na ubezpieczenia. W decyzjach tych określony w punkcie 2 wykaz miesięcznych podstaw wymiaru składek nie ma charakteru egzekucyjnego a jedynie informacyjny, brak bowiem punktu 3 o zobowiązaniu płatnika – Towarzystwa (...) w Ł. do zapłaty w określonym terminie przedmiotowych składek. (por. postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2011 r., sygn. akt II UZ 28/11, opubl. w LEX nr 1106738 – dotyczące sprawy o zaległe składki na ubezpieczenia społeczne)

Stosownie do art. 22³ ust.1. ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 507 j.t). koszty pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy przez radcę prawnego z urzędu ponosi Skarb Państwa. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił na podstawie § 2 w zw. z § 11 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 507 j.t).

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawcy .